

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr.

Wilno, dnia 15 listopada 1929 roku.

181.

Treść numeru:

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Dział str.

1. "Lietuvos Zinios" o wyborach do samorządów.-	III. 1.
2. Prasa kowieńska o ostatnich okólnikach Ministerstwa Oświaty.-	" 1.
3. "Rytas" o stanie zdrowotnym Litwy.-	" 3.
4. Zebranie rady stronnictwa ludowców.-	" 4.
5. Dokoła sprawy Pleczkajtisa.-	" 4.
6. Rokowania w sprawie wprowadzenia monopolu zapalczanego.-	" 5.
7. Operacje czekowe na pączcie litewskiej.-	" 5.
8. Nowy szpital.-	" 5.
9. Obrady niemiecko-litewskiej komisji do spraw obywatelstwa.-	" 5.
10. Koszta uporządkowania Kowna.-	" 5.
11. Przetargi leśne.-	" 5.
12. Powrót przedstawiciela Ligi Narodów do Kłajpedy.-	" 5.

---ooooo0000\$0000ooooo---

oO\$Oo

BIULETYN KRAJOWY

WYDANIE KRAJOWE (WYD. KRAJOWE) 1917

1917

WYDANIE KRAJOWE

1917

1. WYDANIE KRAJOWE
2. WYDANIE KRAJOWE
3. WYDANIE KRAJOWE
4. WYDANIE KRAJOWE
5. WYDANIE KRAJOWE
6. WYDANIE KRAJOWE
7. WYDANIE KRAJOWE
8. WYDANIE KRAJOWE
9. WYDANIE KRAJOWE
10. WYDANIE KRAJOWE
11. WYDANIE KRAJOWE
12. WYDANIE KRAJOWE
13. WYDANIE KRAJOWE
14. WYDANIE KRAJOWE
15. WYDANIE KRAJOWE
16. WYDANIE KRAJOWE
17. WYDANIE KRAJOWE
18. WYDANIE KRAJOWE
19. WYDANIE KRAJOWE
20. WYDANIE KRAJOWE
21. WYDANIE KRAJOWE
22. WYDANIE KRAJOWE
23. WYDANIE KRAJOWE
24. WYDANIE KRAJOWE
25. WYDANIE KRAJOWE
26. WYDANIE KRAJOWE
27. WYDANIE KRAJOWE
28. WYDANIE KRAJOWE
29. WYDANIE KRAJOWE
30. WYDANIE KRAJOWE
31. WYDANIE KRAJOWE
32. WYDANIE KRAJOWE
33. WYDANIE KRAJOWE
34. WYDANIE KRAJOWE
35. WYDANIE KRAJOWE
36. WYDANIE KRAJOWE
37. WYDANIE KRAJOWE
38. WYDANIE KRAJOWE
39. WYDANIE KRAJOWE
40. WYDANIE KRAJOWE
41. WYDANIE KRAJOWE
42. WYDANIE KRAJOWE
43. WYDANIE KRAJOWE
44. WYDANIE KRAJOWE
45. WYDANIE KRAJOWE
46. WYDANIE KRAJOWE
47. WYDANIE KRAJOWE
48. WYDANIE KRAJOWE
49. WYDANIE KRAJOWE
50. WYDANIE KRAJOWE
51. WYDANIE KRAJOWE
52. WYDANIE KRAJOWE
53. WYDANIE KRAJOWE
54. WYDANIE KRAJOWE
55. WYDANIE KRAJOWE
56. WYDANIE KRAJOWE
57. WYDANIE KRAJOWE
58. WYDANIE KRAJOWE
59. WYDANIE KRAJOWE
60. WYDANIE KRAJOWE
61. WYDANIE KRAJOWE
62. WYDANIE KRAJOWE
63. WYDANIE KRAJOWE
64. WYDANIE KRAJOWE
65. WYDANIE KRAJOWE
66. WYDANIE KRAJOWE
67. WYDANIE KRAJOWE
68. WYDANIE KRAJOWE
69. WYDANIE KRAJOWE
70. WYDANIE KRAJOWE
71. WYDANIE KRAJOWE
72. WYDANIE KRAJOWE
73. WYDANIE KRAJOWE
74. WYDANIE KRAJOWE
75. WYDANIE KRAJOWE
76. WYDANIE KRAJOWE
77. WYDANIE KRAJOWE
78. WYDANIE KRAJOWE
79. WYDANIE KRAJOWE
80. WYDANIE KRAJOWE
81. WYDANIE KRAJOWE
82. WYDANIE KRAJOWE
83. WYDANIE KRAJOWE
84. WYDANIE KRAJOWE
85. WYDANIE KRAJOWE
86. WYDANIE KRAJOWE
87. WYDANIE KRAJOWE
88. WYDANIE KRAJOWE
89. WYDANIE KRAJOWE
90. WYDANIE KRAJOWE
91. WYDANIE KRAJOWE
92. WYDANIE KRAJOWE
93. WYDANIE KRAJOWE
94. WYDANIE KRAJOWE
95. WYDANIE KRAJOWE
96. WYDANIE KRAJOWE
97. WYDANIE KRAJOWE
98. WYDANIE KRAJOWE
99. WYDANIE KRAJOWE
100. WYDANIE KRAJOWE

WYDANIE KRAJOWE

1917

WYDANIE KRAJOWE

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Žinios" o wyborach do samorządów.

"Lietuvos Žinios" Nr.258 z dn.12.XI.r.b.Art.p.t."Nastroje
na wsi". Streszczenie:

W ubiegłą niedzielę odbyło się posiedzenie centralnej rady Związku ludowców litewskich. Na posiedzeniu tem wyjaśniło się wiele rzeczy. Przedewszystkiem - ogólny nastrój kraju. Nastrój ten dzisiaj wyraźnie się zmienia. Wybory sołtysów, tak gdzie przeszły one bez pogroźek, jak stawianie kandydatów przez urzędników miejscowych, dały wyraźne rezultaty. Nawet tam, gdzie wysłannicy naczelników powiatowych wprowadzili politykę, ludność wyraźnie zaznaczyła swe stanowisko przeciw im i ich polityce. Coprawda, może przeprowadzili oni tam swego kandydata. Wszelako ostatecznie stracili zaufanie i przysporzyli sobie pasywnych, lecz silnych, wrogów. Wyjaśniło się również, na co ludność czeka i czego chce. Chęci te nie są wyłącznie egoistycznymi i materialnymi, lecz wszędzie przejawia się świadoma państwowość, ambicja uczciwego obywatela i silne stanowisko, którem nie potrafią zachwiać żadne obietnice. Bez wahania czeka on wyborów, chce tylko, aby nie groziła mu kara więzienia.

Są naturalnie ludzie o innych przekonaniach. Chwalą oni wszystko, co jest obecnie, chwalą może za dużo. Ludność nie jest do tego przyzwyczajona i bodaj czy kiedy się przyzwyczai. To też podczas wyborów tam gdzie były przeprowadzane one sprawiedliwie, jednostki takie otrzymały po jednym, albo po dwa głosy. Słowem, kto chwali, ten jest zły, kto przyjaźni się z urzędnikami, ten również jest zły, gdyż obecnie nastąpił podział na urzędników i ich przyjaćiół oraz na ich przeciwników.

Zauważono jeszcze jeden minus ustawy samorządowej. Przedtem głosowali wszyscy: parobcy, rolnicy i t.d. i wszyscy czuli się równymi. Obecnie jednak wszyscy zaczynają patrzeć jeden na drugiego jakoś inaczej. Rośnie antagonizm na niekorzyść gospodarzy, to też ci ostatni nieprzychylnie zapatrują się na ustawę, gdyż mówią, że w ten sposób w społeczeństwo zostanie rzucone jabłko niezgod i nie rozumieją, na co to wszystko było potrzebne.

Te oto rzeczy wyjaśniły się na posiedzeniu i chcielibyśmy podkreślić je tu, żeby i ci, którzy na podstawie oficjalnych komunikatów określają nastrój w kraju, byli ostrożniejsi, gdyż zmiana posuwa się coraz dalej. Ani zmiana ustawy o reformie rolnej ani też ustawa samorządowa nie są korzystne dla ich wydawców.-

Prasa kowieńska o ostatnich okólnikach
Ministerstwa Oświaty.

W związku z ostatnimi okólnikami Ministerstwa Oświaty, ograniczającymi prawa gimnazjów prywatnych względem egzaminów maturalnych, na łamach prasy kowieńskiej ukazał się szereg artykułów, ostro potępiających te zarządzenia. Kilka tych artykułów podajemy poniżej:

"Dziś Kowieński" Nr.256 z dn.9.XI.r.b.Art.p.t."Lapsus czy polityczny krok". Streszczenie:

Nasze szkolnictwo pozostawia wiele do życzenia. Narzędzia

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WYBORCZEJ. 111. ZAGADNIENIE

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

Wskazanie kierunku polityki wyborczej

jego częstokroć są tępe i kaleczą młode dusze, metody są zachłanne. Oto, jako przykład, okólnik z dnia 12 października r.b. Ministerstwa Oświaty, który spotkał się z ostrą krytyką zainteresowanych kół społecznych w całym kraju. Najważniejsza zmiana, jaką zawiera okólnik, dotyczy egzaminów maturalnych w gimnazjach prywatnych, niekorzystając z praw rządowych. Jak wiadomo, Ministerstwo Oświaty różni trzy kategorie szkół średnich: rządowe, prywatne, posiadające prawa rządowe i prywatne; tych praw nieposiadające. Otóż okólnik wprowadza w gimnazjach tych ostatnich kategorii egzamina maturalne ze wszystkich przedmiotów całego kursu gimnazjalnego. Tymczasem, jak wiadomo, dotąd maturzyści jednakowo, jak w gimnazjach rządowych,

tak i w prywatnych obu kategorii, składali egzamina maturalne z niektórych przedmiotów 7 - 8 klasy. Nowe rozporządzenie ministerstwa oświaty stawia w sytuacji uprzywilejowaną gimnazja rządowe oraz prywatne z prawami rządowych, uczniów natomiast szkół prywatnych bez praw obciąża szeregiem nowych egzaminów, których ogólna liczba w ten sposób wzrasta bodaj do 25-tu. Czyli, uczeń będzie musiał w ciągu półtora miesiąca przejść na nowo cały ośmioletni kurs.

Nowe zarządzenie ministerjalne nie zawiera żadnych motywów, składa się z szeregu paragrafów, które się poprostu poleca wykonać dyrektorom i przełożonym. Sie wole, sie lubec. Jednak w społeczeństwie, dla którego metody wychowania młodzieży nie mogą być rzeczą obojętną, powyższe innowacje budzą poważne i jaknajdalej idące zastrzeżenia.

Przedewszystkiem zasadniczo dziwnem się wydaje zwiększenie liczby egzaminów, gdy nowoczesne systemy pedagogiczne dążą do zredukowania ich, a nawet zniesienia. Wkuwanie nęcam i ciąg jednego

- dwu miesięcy okresu egzaminacyjnego nie może zastąpić 8-miu lat systematycznej pracy. Przypadek nie może być istotnym sprawdzianem wiedzy ucznia, celem zaś szkoły jest nie naładowanie głowy różnemi wiadomościami, lecz rozwój i przyzryczajenie ucznia do samodzielnej pracy. Poza tem niezrozumiała jest nierówność traktowania przez Ministerstwo szkół rządowych i prywatnych, których programy i celus naukowy nauczycieli są przecież zupełnie jednakowe. Dlaczego więc jedne mają być, faworyzowane, a drugie upośledzone. Ministerstwo manifestuje dziwną nieufność względem kierownictwa szkół prywatnych, żądając w tymże okólniku, aby egzaminy odbywały się w obecności delegata Ministerstwa Oświaty. Czy wzięto jednak pod uwagę, że delegat rządowy nie może przyjść na egzamin z powodu nagłej choroby, braku czasu i t.p.? Nieufność ta jest posunięta tak daleko, iż żąda się nawet, aby prace piśmienne na egzaminie miały podpis nie dyrektora szkoły, jak dotąd, lecz delegata rządu.

W takim postępowaniu trudno dopatrzeć się jakiegobądź konsekwencji. Jeśli Ministerstwo zatwierdza dyrektorów i nauczycieli, to zdawałoby się, że powinno też mieć do nich zaufanie tembardziej, iż przecie na ono oprócz tego możność dozeru nad szkołami i ich kontroli przez swych inspektorów.

Drugą innowacją okólnika jest wprowadzenie w gimnazjum egzaminów z klasy 4-ej do 5-ej. I tutaj ten sam podział na uprzywilejowanych i upośledzonych. Uczeń z gimnazjum prywatnego będzie musiał składać o siedem egzaminów więcej, niż uczeń z gimnazjum rządowego. Egzaminy te również powinny odbywać się w obecności delegata Ministerstwa, gdyż inaczej nie będą ważne. Paragraf ten znajduje się w sprzeczności z podstawową, obowiązującą ustawą o szkołach średnich i progimnazjach, która żadnych egzaminów z 4-ej do 5-ej klasy nie przewiduje.

Powyższe zarządzenia Ministerstwa Oświaty z punktu widzenia pedagogicznego nie wytrzymują krytyki i dlatego nie mogą być uważane inaczej, jak poroniony owoc ministerjalnej kancelarji. Chcieliśmy wierzyć, iż jest on poprostu niefortunnym lapsusem, nie was ciosem, wymierzonym przechwo średniemu szkolnictwu mniejszościowemu, jakby się to zresztą mogło z wielką dozą prawdopodobieństwa wydać, gdyż szkoły, w które godzi, są szkołami mniejszościowymi bez praw rządowych.-

"Idische Stimme" porusza tę sprawę w dziewięciu artykułach, ostatni z nich podajemy:

Okólniki Ministerstwa Oświaty wywołały wrażenie piorunu z jasnego nieba. Każdy wprowadzony do nich wyraz ma na celu zdegradowanie szkół prywatnych, podważenie powagi dyrektora i personelu pedagogicznego. Trzebaby było zejść zbyt daleko, jeżeliby się przytoczyło wszystkie fakty pogwałcenia praw i wyrażenia nieufności. Okólnik szczególnie się troszczy o wyznaczenie mniejszości. W szkołach rządowych niema żadnego egzaminu z religji. O pobożności dzieci innych szkół okólnik troszczy się natomiast bardzo dużo. Wywołuje to uśmiech politowania u fachowca, który mniejwięcej jest obeznany z poziomem szkół rządowych i wykładaniem w nich języków nowożytnych, gdy czyta, iż od szkół rządowych nie wymaga się żadnych egzaminów w języku niemieckim, a jedynie od innych szkół.

Pozatem ^{do} okwili wydania tej ustawy ~~szarym~~ w tej kwestji, wszystkie średnie i wyższe zakłady naukowe powinny używać języka litewskiego przypisaniu protokołów rady pedagogicznej i prowadzeniu różnych ksiąg i dokumentów, języka zaś nielitewskiego wolno używać jedynie w kancelarji, jako przekładu z załączonego tekstu litewskiego. Czyli że, jeżeli nauczyciel udziela lekcji w języku hebrajskim, czy niemieckim, musi treść lekcji zapisać w dzienniku w języku litewskim. W ten sposób cała atmosfera narodowa zostaje przytłumiona. Zostaje pogwałcony tryb współżycia uczniów, nauczycieli i rodziców, którzy się czuli obywatelami żydowskiego świata kulturalnego.

Dotychczas wszystkie dokumenty, protokoły, wychodzące ze szkół żydowskich, pisane były obok języka narodowego, w języku litewskim. Przestrzegano tego; powodując się respektem dla języka republiki, ale język narodowy był żywiołą koniecznością. Obecnie wszystkie pomienione dokumenty mają być pisane w języku litewskim, żadnego śladu języka narodowego. Powstaje więc pytanie: dlaczego nie mogą być używane oba języki: język państwowy i język szkoły mniejszościowej? Czy Minister Oświaty, inż. Szakienis, znakomity tłumacz "Pana Tadeusza", posiadający łagodny i szlachetny charakter, zdaje sobie sprawę z wpływu, jaki okólnik wywrze na uczni i na rodziców mniejszości?

"R y t a s" o s t a n i e z d r o w o t n y m L i t w y .

"Rytas" Nr.257 z dn.13.XI.r.b.Art.p.t."Zdrowie narodu".Str.:

Szpitala w Litwie są przepełnione chorymi, zajmują je jednak tylko ci, którzy mają pieniądze, cała zaś masa chorych zostaje przeważnie w domu, najczęściej w ciemnych, wilgotnych lepiankach i żyją tam, jak kwiaty bez słońca. Już statystyka oficjalna wykazuje wielką śmiertelność, wszelako tylko mała część umierających poddawana jest oględzinom lekarskim. Większość na wsi nie ma pojęcia o przyczynie choroby i śmierci, ponieważ nie umie wykorzystać tego, co daje zdrowie. Wieśniacy na wsi żyją w złych warunkach higienicznych i nie się nie robi, aby ich uświadomić w tym kierunku. Udoskonaleniem ras będzie więcej się u nas zajmować, niż zdrowiem narodu. Wydajemy setki tysięcy książek, pytając, gdzie jest zbawienie, a nie widzimy, że jest ono tutaj, w zdrowym narodzie. Lekarze powiatowi sądzą, że zadaniem ich jest tylko zbieranie statystyki o chorobach. Bardzo rzadko urządza się popularne odczyty na temat zdrowia, przeciwieństwa mieszkania i t.d. Zdarzają się wypadki, że lekarze nie chcą iść na wizytację do chorego, ponieważ ten nie będzie miał czem zapłacić. Pogoń za wielkiem honorarjum odstrasza ludność od lekarzy; 10 litów - to najmniejsza zapłata, a niekiedy felczerzy za wizytę biorą po 50 lt. Zato też w Kownie i na prowincji wyrosły, jak grzyby po deszczu, ogromne domy, należące do lekarzy, którzy rozporządzają wielkimi sumami, lekceważą te 10 czy 15 litów, które płaci wieśniak, zarabiający przez rok 100 lt., albo urzędnik, utrzymu-

jacy 200 lt. pensji. Korzystanie ze świadczeń lekarskich jest obecnie luksusem, dostępnym dla nielicznych tylko.

Widzimy więc, że w dziedzinie troski o zdrowie narodu, na pierwsze miejsce wysuwa się interes osobisty.

Wszelako oprócz troski o zdrowie narodu, nie należy zapominać o wykojeniu moralnem, w jakie pąpał naród. Nasi lekarze nie widzą, jak przez literaturę brukową, przez gazety, opadają nas zarazki zgnilizny moralnej. Jest to sprawa nie tylko księży i nauczycieli, lecz i lekarzy. Zagrożające narodowi niebezpieczeństwo jest zbyt wielkie, aby walkę z niem można było narzucić tylko części społeczeństwa. Wymaga ono rąk wszystkich tych, którzy mogą być tu pożyteczni.-

Z e b r a n i e r a d y s t r o n n i c t w a l u d o w c ó w .
W dniu 10 b.m. w Kownie odbyła się narada centralnej rady partji ludowców celem rozważenia szeregu aktualnych kwestyj w związku z obecną sytuacją Litwy. Narada rozpoczęła się od sprawozdania członka centralnego komitetu stronnictwa Strunajtisa w sprawie działalności komitetu centralnego stronnictwa i wewnętrznej sytuacji w Litwie. Mówiąc o polityce wewnętrznej, Strunajtis oświadczył, iż w związku ze zmianą w składzie gabinetu ministrów, regime w kraju nieco złagodniał, ale mimo to rząd naogół swej polityki nie zmienił. Sprawozdanie o stanie oświaty w Litwie odczytał Żygialis. Wskazał on, iż oświata w Litwie nie postępuje, lecz cofa się wstecz, że zamknięto 14 szkół średnich i ustawa o przymusowym nauczaniu pozostaje tylko na papierze. Redaktor "Lietuvos Ukininkas" Oszkinis, poinformował zebranych, iż partja swej taktyki względem obecnego rządu nie zmieniła i nadal pozostanie w opozycji, walcząc o zwołanie sejmu. Po sprawozdaniu Oszkinisa, wysłuchano sprawozdań delegatów z prowincji, z których większość, mówiąc o wyborach do samorządów powiatowych, stwierdzała, iż w szeregu ~~wielu~~ miejscowości wyborów dokonano bezprawnie. Po sprawozdaniach przyjęto następujące rezolucje: Ludowcy w dalszym ciągu prowadzą walkę o zwołanie sejmu, likwidację stanu wojennego i organów, które w związku z nim istnieją oraz o przywrócenie stronnictwom praw działalności. Poza tem partja ludowców wypowiedziała się za tem, aby sprawy wszystkich osób, skazanych przez sąd doraźny, zostały rozważone przez sądy normalne. Zjazd potępił zarządzenia przeciwko wrogom politycznym, jednocześnie wypowiedział się przeciwko działalności terrorystycznej ze strony różnych grup i organizacji. Zaprotestował przeciwko bezprawnym wyborom oraz wypowiedział się za tem, aby wybory były unieważnione i przeprowadzone ponownie, urzędnicy zaś, którzy dokonali w związku z nimi nadużyć, winni być pociągnięci do odpowiedzialności. Zjazd stwierdził również, iż rząd toleruje nawpół prawnie istniejącą w Litwie organizację zbrojną i wypowiedział się przeciwko tej tolerancji. W końcu zjazd zaaprobował działalność centralnego komitetu stronnictwa.-

D o k o ł a s p r a w y P l e c z k a j t i s a . "Memeler Dampfboot" podaje, iż procesu Pleczkajtisa nie należy się prędko spodziewać. Śledztwo pierwotkowe nie zostało jeszcze zakończone przeważnie dlatego, iż bomby, które znaleziono u Pleczkajtisa i jego towarzyszy, nie mogły być zbadane w Prusach Wschodnich, lecz wypadło je odesłać do Prus Zachodnich, z którego jeszcze dotychczas nie powróciły. Nie została również wyznaczona rozprawa śledcza i termin jej nie został ustalony. Sędzia śledczy dowiadywał się u Pleczkajtisa, czy życzę sobie ustnej rozprawy śledczej. Dotychczas jednak Pleczkajtis nie dał odpowiedzi. O ile nie zechce on ustnej rozprawy, będzie się decydowało o sprawie na podstawie aktów.-

Pleczkajtis skierował do "Ost Deutsche Volkszeitung" następujące oświadczenie: "Szczanowna redakcjo, proszę uprzejmie o wydrukowanie w najbliższym numerze pocztowego pisma pańskiego następujące oświadczenie: W mem uwięzieniu część prasy niemieckiej rozpowszechniła wiadomość, iż zamierzałem w Prusach Wschodnich dokonać zamachu na byłego dyktatora Litwy Voldemarasa i że byłem do tego pod-

Wobec powyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po rozważeniu sprawy, uważa, że w interesie państwa należy wyrazić zgodę na wyłączenie z urzędu p. [imię] [nazwisko] z powodu jego niezdolności do pełnienia funkcji. Wobec powyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po rozważeniu sprawy, uważa, że w interesie państwa należy wyrazić zgodę na wyłączenie z urzędu p. [imię] [nazwisko] z powodu jego niezdolności do pełnienia funkcji.

Wobec powyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po rozważeniu sprawy, uważa, że w interesie państwa należy wyrazić zgodę na wyłączenie z urzędu p. [imię] [nazwisko] z powodu jego niezdolności do pełnienia funkcji. Wobec powyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po rozważeniu sprawy, uważa, że w interesie państwa należy wyrazić zgodę na wyłączenie z urzędu p. [imię] [nazwisko] z powodu jego niezdolności do pełnienia funkcji.

Wobec powyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po rozważeniu sprawy, uważa, że w interesie państwa należy wyrazić zgodę na wyłączenie z urzędu p. [imię] [nazwisko] z powodu jego niezdolności do pełnienia funkcji. Wobec powyższego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, po rozważeniu sprawy, uważa, że w interesie państwa należy wyrazić zgodę na wyłączenie z urzędu p. [imię] [nazwisko] z powodu jego niezdolności do pełnienia funkcji.

żegany ze strony Polski. To bezpodstawne oskarżenie dotychczas jest powtarzane przez prasę jako rzecz naturalna. Jako jeden tylko przykład, przvtaczam tu zdanie z artykułu: "Niemcy, Litwa i związek bałtycki" d-raEksnera w Nr.242 z 15 października w "Ost Deutsche Volkszeitung". Artykuł powyższy omawia cele polityki niemieckiej na Wschodzie. Na dowód tego, iż rywalizująca z polityką niemiecką polityka polska nie cofa się przed żadnym środkiem, autor wskazuje na pewien wypadek, mówiąc: "Jakich niecných środków chwyta się "Polen H.P." w tej walce, dowodzi chyba najlepiej zamierzany w Prusach Wschodnich zamach przyjaciele Polaków, Pleczkajtisa". W celu uniknięcia dalszych bezpodstawnych oskarżeń, oświadczam, co następuje: 1-o nie planowałem w Prusach Wschodnich żadnego zamachu ani na Voldemarasa, ani też na kogobądź innego. 2-o Nikt z osób odpowiedzialnych z rządu polskiego lub z urzędów polskich nie rozmawiał ze mną o zamachu na Voldemarasa, lub na jakiegobądź innego członka faszystowskiego rządu Litwy, nie mówiąc już o podobnej propozycji. O celach moich powiem tu tylko tyle, że nie miały one nic, nawet zdaleka, do czynienia z zagraniczną polityką Polski". - Z poważaniem. /-/ Hieronim Pleczkajtis. Insterburg.7-go listopada 1929 roku.-

Rokowania w sprawie wprowadzenia monopolu zapalczanego. Rokowania między szwedzkim trustem zapalczanym a rządem litewskim nie są jeszcze zakończone, można się jednak spodziewać, iż wydadzą one wynik dodatni. Po wprowadzeniu monopolu w Litwie będą czynne jedynie trzy fabryki: w Kownie, Janowie i Możejkach. Z jednym z fabrykantów zapalek Szwedzi doszli już do porozumienia. Szwedzi wypłacą mu 2.800.000 lt. za przedsiębiorstwo i 10.000 lt. miesięcznie aż do wygaśnięcia umowy o monopolu zapalczanym. Wzamian za to fabrykant będzie wykonywał obowiązki dyrektora wszystkich fabryk. Gmach i plac fabryczny pozostają własnością fabrykanta.-

Operacje czekowe na poczcie litewskiej. Od 1-go stycznia 1930 r. przy urzędach pocztowych w Litwie zostaną otwarte działki operacji czekowych i kas oszczędnościowych.-

Nowy szpital. W Kownie został otwarty nowy szpital na 34 łóżka, których ilość w razie potrzeby może być zwiększona do 50-c. Koszta budowy szpitalu wyniosły 200.000 lt., koszt utrzymania w szpitalu - 8-10 lt. za dobę.-

Obrazy niemiecko-litewskiej komisji do spraw obywatelstwa. W dniu 11 b.m. w Kłajpedzie odbyło się posiedzenie mieszanej niemiecko-litewskiej komisji dla rozstrzygnięcia kwestyj, dotyczących obywatelstwa. Na posiedzeniu omówiono porządek prac komisji i uchwalono spotkać się dla dalszych narad w dniu 21 stycznia 1930 roku w Królewcu.-

Koszta uporządkowania Kowna. Według wiadomości rady m.Kowna, dla ostatecznego uporządkowania Kowna potrzebna jest suma 29.575.500 lt.-

Przetargi leśne. W dn. 10 i 11 grudnia r.b. w departamencie leśnym zostaną wystawione na sprzedaż 215.191 festmetrów drzewa rozmaitego gatunku na obszarze około 803 ha i wartości nominalnej 2.272 .885 lt.-

Powrót przedstawiciela Ligi Narodów do Kłajpedy. Przedstawiciel Ligi Narodów w dyrekcji partu Kłajpedzkiego, p.Widding, powrócił z podróży z zagranicy. Podczas nieobecności zastępował go konsul duński w Litwie p.Mirner.-

